

Con  
cts



220062

III Mag. St. Dec.

P

ecclesiasticae.

Teol. 5250.

N.W. Augustynianus: Ingres Mariański odcz. Wibor  
i Ziemię Królowej Maryi. Malt. Bośkię  
Maryi Panny Tryumfalnie do Rarketu mi-  
biskiego.

INGRES  
NAYIASNIEYSZEY NIEBA y ZIEMIE  
K ROLOWEY  
NAYSWIĘTSZEY MATKI BOSKIEY  
**MARYI PANNY,**

Tryumfálne do KASZTELLV Niebieskiego

w Iey doroczną Wniebowzięcia Vroczystość

Pod czás.

SOLENNEY TRANSPORTACYI  
CV DOWNEY STATVY  
**LAVRETA NSKIEY**  
OD PRAWIONY,



Przy liczney AVDYTORA prezencyi,  
W Kościele OLKVSKIM Kollegiáckim,  
Przed Przenośinami

Do DOM KV  
**LAVRETA NSKIEGO**

Przy Kościele AVGVSTYNIANSKIM Restaurowanego;

Przez iednego AVGVSTRNIANA  
OGŁOSZONY,

Potym od tegoż Konwencji  
IASNIE WIELMOZNER I ERMOSCI PANI

**P. MARYANNIE**  
Z ZŁOTNICKICH  
**MAŁACHOWSKIEY,**

KASZTELANOWEY INOWŁODZKIEY,  
DOBRODZIEYEYCE NASZEY

w zádátek wdzięczności

OFIAROWANY,  
A zá dozwoleniem Przełożonych świezo w Druku

POKAZANY,

Roku tego, który zbawienny z Nieba ná ziemię uczynił  
INGRES MDCCXXX.

NA PRZESWIETNE HERBOWNE KLEYNOTY,  
**JASNIE WIELMOZNYCH**  
 ZKOLIGOWANYCH DOMOW.



220062 VI

I.  
Prawdę piastując silny LEW w murze zostało;  
Bo ZŁOTNICKICH odwagi, y męstwa dodaje.  
Jako w murze taki y w nich Oyczyna bespieczna,  
Za co ich czeka chwała y nagroda wieczna.

II.  
(chodzi,  
W męstwie z Lwami BARANEK BOJANOWSKICH  
Których do Cnot, Honorow, y Nieba przywołże.

III.  
(maja,  
MAŁACHOWSCY w NAŁĘCZU swoim ZAWOY

IV.  
W który się im honory wszelkie zawijsią;

Swieca XIĘZYCE CHEŁMSKICH y miecz po-  
gotowiu

Stoi, na odsiecz, by im nikt nie szkodził zdrowiu.

V.  
GODZIEMBA Herb WIŁAMOW Sosna nie zwie-

dniała,

Bo w nich kwitnie odwaga, y Cnotą wspomijała.

**JASNIE WIELMOZNA  
 MOSCIA PANI,  
 KASZTELANOWA  
 INOWŁODZKA,  
 PANI y DOBRODZIEYKO  
 NASZA SZCZODROBLIWA.**



En Ingres tryumfalny, który do Kasztellu Niebieskiego uczynila Naszwiętsza MARYA Panna, Wielka Wielkiego w Maiestacie BOGA Matki, Monarchini całego świata; (że się osobiwijsz tytuluje Korony Polskiej Krolowa (mając sobie za iedyne delisy, z Koronnemi przemieszkiwac nieodrodnemi potomkami) z wszelkimi łaskami y pociechami swoimi ukraca do lásnic Wielmożnego Domu Twoiego, lásnic Wielmożna Dobrodzieyko. Vmy-  
kalby ten Herbowemu PRAWDZICOWI Twemu prawdy, kroby rezolutnym nie przyznał umysłem, że honor, tacy Niebieskiej Heroiny Naszwiętszej MARYI, w affekcie MARYANNY, znayduje mile swoje reclinatorium. Nie tylko bowiem świat nasz Sarmacki, odwagom, heroicznym dziełom, y pobożnym Cnotom, ale też y same gorne Nieba, sprzyjać umieia: które się jeszcze w Antenatach Twoich, na iasny widok, prawie całego świata wydawały. Z Świętej Pamięci Pradziadka Twoiego lásnic Wielmożnego BOGVŚLAWA ZŁOTNICKIEGO, Kasztelaną Kruſickiego, dotad y BOGV nieśmiertelna y Oyczynie wiekopomna slynie sława.

Właśnie ZŁOTNICKICH złotem ważyć trzeba,  
Bo dla Oyczyny, dla BOGA y Nieba ZŁOTNICKI  
Krwiawo y mężnie, zawsze pracowali. ZŁOTNICKI  
Polskę pierśiami swemi zastawiali. Jankowski. Brat  
Conciorn. f. Tako BOGV  
1753. Gral.

Iako ciało Dusza; dusza Cnota żyje; taka złota, Oyczysta wolność, odwaga  
Iaśnie Wielmożnych ZŁOTNICKICH, po dżis dżien się popisuje. I  
niewiem ja (kiedy uważam) gdzie wprzod obrocić oczy moie? czy uyle  
czac Szyssaki, Mitry y Korony, czy rozwijac Zbroje y Purpury; czy Ber-  
ta, Buławy lustrowac; czy mieczow wojskowych dobywac, ktoremi Iaśnie  
Wielmożnych ZŁOTNICKICH fortunā uzłocilā, y ubogacilā; taka dalece,  
że łatwiej Astrologowi, niezliczone gwiazdy w jednym pomiescie rege-  
strze, aniżeli Pánskie w Iaśnie Wielmożnym Domu Twoim, w jednej  
summę na Polskim Niebie zkombinowac luminarze. Wyssi naprawzod z Prá-  
dziadą Twoiego Przezaci, w Cnoty Rodziciela swoego stępujacy dwaj  
Synowie, którzy iako dwaj luminarze, wielkie na Hemispherium Polskim  
zaiśnieli. Ile Alexandrowi Wielkiemu z Filippa Makedońskiego, tyle po-  
ciech y ozdoby Pradziadowi Twemu, z pierwszego Syna FILIPPA ZŁO-  
TNICKIEGO. Drugi Syn Brat tego rodzony NIKODEM ZŁO-  
TNICKI, ktoremu iuż nie do niesprawiedliwych Starostow Ierozolimskich,  
ale do Naiśniejszych Korony Polskiej Krolewskich Majestatow, w potrzes-  
bach Oyczyny, y caley Rzeczypospolitey, swoie nie nowina było wnośic Pa-  
troninia.

Tak znaczne, Iaśnie Wielmożnych ZŁOTNICKICH imionā, że  
im się świat cały zadrzewia. Co tylko mogło bydż zaczności Rzymiskich  
Fabiussu, to wsysko świat ZŁOTNICKIM przypisuje. Zápatriuie się  
niezmrożonym okiem, cała Oyczyna Polska, na swięte, oraz y świętne  
ich obyczaje, których do czego pobudza Cnotā, to zaraż pełni ohotā.  
Zerzesylbym przeciwko Domowi Twoiemu Iaśnie Wielmożna Dobro-  
dziecko, gdybym wieksego nad honory, Świętey Pamięci, nie wspomniał Ia-  
śnie Wielmożnego Dziadā Twoiego, z którego w naydoskonalshey, bo  
dwunastey liczbie na wiekse ozdobę y pociechę, wyniknęło dwanaście go-  
dnych Potomków: sześć Synow, y tyleż Corek, a tu iuż nie natura albo  
fortunā, iako samā Dobroć Boska Iaśnie Wielmożnemu Domowi ZŁO-  
TNICKICH, złota do złota przyczyniła. Ci wsyscy Synowie a Rodze-  
ni Twoi Stryiowie, māiac swoie na defensę Oyczyny własnym sumptem  
zaciagnione do Woyny Choragwie, za zdrowie Onejze na Marsowym pa-  
lu piersiami własnymi, zastawiali się iako odważni Pompejusowie.

Gdziekolwiek ludzkie weyzrżeć może oko,  
Dzielā y Cnoty ZŁOTNICKICH seroko  
Na Polskim świecie, roziąsnione mile,  
Obaczy znośać, nieprzyjazne chwile.

Dom Przeswietney Familiy Twoicy, potężny to niedobity Beluard,  
cały na defensę Oyczynie. Cokolwiek drogich kamieni zebrac mogły fortu-  
na; cokolwiek drzewa w Dodońskich lasach Senatorskiem mogły wyrabac ho-  
nor Toporami, wsysko to na Fabykę Twoiego Domu, tego wspaniałego  
lożyl fortalitium, przy którym samez honory, same godności zawsze  
pilna odprawnia straż. Wydaje się to wsysko z taka wielu Iaśnie Wiel-  
możnych y Wielmożnych zkolligowanych Domow, z których nie mało  
Przeswietnemu ZŁOTNICKICH Domowi so raz to wieczej godności  
przy,

rzysta. Iaśnie Wielmożny JAN ZŁOTNICKI, Sędzia Ziemska,  
Sekretarz, y Kochanek wielki IAGIELLONA KROŁA Polskiego, wzia-  
wszy in sociam vitæ KONARZEWSKĄ, tegoż Imienia Syn iego PIĘ-  
KOWSKĄ, z których zrodzony MARCIN ZŁOTNICKI, w dożywotnia  
przyjaźń otrzymal ŁVBIENSKĄ, czyliz tu zrad iasnemu Febusowi pro-  
mieni nie przybylo. Złoty BOJANOWSKICH IVNOSZA, wielu Ia-  
śnie Oświeconych, Iaśnie Wielmożnych, Wielmożnych Familiy ozdo-  
bą, faskawu to Oyczynie y pozyteczny BARANEK, który Polski Zody-  
ak, zdawnā szczęśliwem oświeca Aphantami. Daje odpór wszelakiey niesta-  
wie Herbowy WILAMOW GODZIĘMBA, Przeswietny rodowity Kley-  
nos Świętey Pamięci BABKI Twoicy. Ale że głębokiego niepodobna bro-  
dzić Oceanu, raczej na nieśmiertelną sławę, oczy y rozum obrocić trzeba  
Iaśnie Wielmożnego MIKOŁAJA ZŁOTNICKIEGO, Wojsk I. K.  
Mości Pułkownika, Czesnika Koronnego, STAROSTĘ Ośieckiego,  
ukochanego Oycā Twoiego, z którego Iaśnie Wielmożna Dobrodziecko,  
iako szczerzołote wyaczyłs się iablko; dopomoglac do tego krewia swoia z Ia-  
śnie Oświeconych XIĄZAT SIEDMIGRODKICH z Przeszacnego Do-  
mu CHEŁMSKICH idaca, przy Herbowym OSOI wiekopomney sławie,  
Iaśnie iemniemi Xięzciami przyswiecaisca Rodzicielka Twoią, w których  
to Rodzicach ile Cnot, tyle złotem odrysowanych Panegirykow. Ile talen-  
tow, tyle wspaniałych Tyculow, ile zasług tyle wysokich honorow, wsyskich  
tych prerogatyw kto nie znal; w Tobie Iaśnie Wielmożna Dobrodziecko  
iako w żywym zwierciadle doskonale napatrzyc się ich może, wsysko to  
w dostojności Twoicy przewodzenie samo iako w Ksiedze iakiey wykonter-  
fikowało. Nie wspominam Świętey Pamięci IANA ZŁOTNICKIEGO,  
którego nie taka śmierć na morzu, iako on siebie z złotem nieporównane-  
dia zasług wiernych w Oyczynie, y Cnot Heroicznych Królestwo ulowił  
Niebieskie, albo raczej samo Niebo do niewodu rybnego przez CHRYS-  
SA przyromiane w polow ga zatrąlo, ale jednak nieśmiertelną sławę jego  
Oyczynie zatrąwiło. bo

Choć chciwa Párka kosa na wiek ludzki godzi,  
Przecież życie odiawsy sławie nie zaszkodzi.

Nie wspominam y onych sęci Dziadā Twoiego Corek, a ukochanych  
Twoich Ciotek, które nie mało zkoligowawszy Przeszacnych Domow, sobą iako  
drogi perły ozdobily, y Przeswietne objaśniały Domy. Zaczym iuż I. W.  
Dobrodziecko niechay Herbowy MAŁACHOWSKICH NAŁĘCZ  
do głow Twoicy, żadney nie przypuszcza molestyi, maś przed oczyma nie  
mała serca Twoego pociechę w godnym y pozostalym Synu I. W. I. M. Pánu  
ADAMIE MAŁACHOWSKIM, STAROŚCIĘ OŚWIĘCIMSKIM, na ktorego  
ile razy obrociłs oko, tyle razy osobliwse odberaś konsolacye. A co pro-  
szę māicerzyjskie serce bardziej detektue iako to kiedy Syna Pan BOG, y  
fortuna, z szczęścia w szczęście promowuie. Ledwie co tylko Cnotā I. W.  
Syna Twoiego ADAMA MAŁACHOWSKIEGO na Starostwo Oświęcim-  
skie wprowadziła, aż tu cały Dom y Oyczyna, niezmiernie się ucieszyła.  
I kowane Siostry I. W. INOWŁODZKIE KASZTELANKI cieszą się,

gdy ná wysokiej godności Brátá swego widza, cálý Dom y Oyczyná mile applauduje, kiedy się iúž ná godna podporę swoię zápátruje; á dopieroż Two-  
je Mácerzyńskie serce w niezmiernie radości obsecue. Nie zbladzę ta, kiedy  
Prześwietny Dom MAŁACHOWSKICH iednym roskošnym Ráiem uty-  
tułuię, w którym ták chwalebny stánał y wyniknol ADAM. Pierwszemu  
ADAMOWI Ráyskiemu, z drzewá wiadomości zlego y dobrego (iako o  
tym w Księgach Rodzaiu czytamy) owocu zázywać zábroniono, á l. W.  
ADAMOWI MAŁACHOWSKIEMV, STAROSCIE OŚWIEĆIMSKIEMU,  
ná Sadowym Krzesle zásiadájacemu, przy powinney spráwiedliwości, zlego  
od dobrego, dobrego od zlego rozeznawac, y rozsadażac pozwolono discernen-  
cy, ktorá godność y powagá do pociechy się serca Twoiego Mácerzyńskiego  
referue.

Nákoniec to tylko mówię, że iako każda rzecz troyna naydoskonál-  
sa, ták we trzech meodrodnich Corkách Twoich, które z słodkis Mácie-  
rzyńskich piersi nic przećwneho Cnoče y dostoyności nie czerpály. Nay-  
więksey złotemu Domowi Twoiemu przydalo Niebo ozdoby. Drogie ro-  
damenty, z których pierwsza ANNA MAŁACHOWSKA, I. W. I. M.  
P. BOGVSLAWA ZŁOTNICKIEGO, MIECZNIKA KALISKIEGO, OBE-  
SZTELETMANTA Woylk I. K. Mci. Druga TERESSA, I. W. I. M. P.  
IOZEFA MICHAŁOWSKIEGO, Podstolego y Sędziego Krákow-  
skiego, Dom zacny, z którego KASZTELANOWIE, WOEWODOWIE Krákow-  
wscy wyhodzili; á trzecia ANTONILLA MAŁACHOWSKA, I. W. I.  
M. P. IOZEFA CHRABIĘ, PRZERĘBSKIEGO KASZTELANICA, Ko-  
NARSKIEGO, SIERADZKIEGO, zwiasku Małżeńskiego do żywotnia poprzysięzo-  
na przyjaźnia koronua. Przyczynilaś I. W. M. Dobrodzieyko dekoru  
Domowi swoiemu z Domem láśnie WW. Ich M. DĘBINSKICH, którys  
w pierwszym Małzonku s. p. STANISŁAWIE DĘBINSKIM, Sedzia Ká-  
piurowym, poślubionym áffektem zkligowala. Dom to nie bez splendoru  
właśnie złotego Pánegiryku godny, z którego nie tyko Oyczynie poważne  
y potrzebne, ále też y BOGV chwalebne wychodza subiecta, iúž to Herbo-  
wny DEBINSKICH NIECUIA, iednych ná Senatorskich Krzeslach osadza,  
drugich przy mężney odiwadze ná Mársovych polach iiktoriami iysławia,  
iúž inszych do Stanow Duchownych (iako I. W. I. M. X. DEBINSKIE-  
GO, KANONIKA Katedralnego Krákowskiego, KUSTOSZA Koronnego,  
INFUJATA Tarnowskiego) iúž za Klauzury Zakonne (iako Przewielebna  
ZVZANNĘ DEBINSKĄ w Zakonie nássym Augustyniánskim PROFESKE)  
ná uslugi Boskie zaprowadza. Dosyć klarownie, Nayiásnieyssych Májestatow  
láśnie Oświeconych XIĘZAT WISNIOWIECKICH, CZARTORYI-  
SKICH, LVBOMIERSKICH, nie przyćmione nigdy makula żadna deco-  
ra, á láśnie WW. IORDANOW TRĄBY, sławę złotego Domu ZŁO-  
TNICKICH, głośno po całym świecie ogląßają. Dodaj Prześwietnych  
splendorow odwaga, madrość, powaga y Cnotami, nieprzeliczone wcale  
Koronie Polskiej láśnie WW. y WW. zkligowanych Domów Familie,  
I. WW. Potoccy, LESZCZENSCY, WIELOPOLSCY, MYSZKOWSCY, MAR-  
GRABIOWIE, SZEMBEKOWIE, LANCKORONSCY, SAPIEHOWIE, RUPNIEWSCY,

HER-

HERBUTOWIE, TARŁOWIE, DANIELOWICZOWIE, DENHOFFOWIE, BYKO-  
WSCY, TĘGOBORSCY, WARSZYCCY, WODZICCY, ROZRAŻEWSCY, CZE-  
RENI, LIGĘZOWIE, KUCHARSCY, ŁACCY, SIEMIENSCY, DOMBROWSCY, TĘ-  
CZYNSCY, SIERAKOWSCY, ZEBRZYDOWSCY, OPALINSCY, PRZYIEMSCY,  
OZAROWSCY, MNISZKOWIE, KOBIELSCY, BRANICCY, CICHOCY, BOR-  
KOWSCY, KONARZEWSCY, GUROWSCY, ZIELINSCY, GRUSZCZYŃSCY, ŚLU-  
PECCY, OSTROROGOWIE, CZARKOWSCY, KOMOROWSCY, OSOLINSCY,  
ZYCHLINSCY, BRONIKOWSCY, SLICHTYNKOWIE, ARCISZEWSKY, SKĘPSCY,  
ŁĘTKOWSCY, TARNOWSCY, SMARDZOWSCY, SOKOŁOWSCY, KIRZENSCY,  
TACZANOWSCY, KORZENICCY, RYDZINSCY, ZACHOROWSCY, ROSNOWSCY,  
STRZAŁOWIE, KURCZEWSCY, WOLINSCY, SZULIMIERSCY, MIELECCY,  
MIKOŁAJEWSCY, ŚLUCCY, DONCHOWSCY, GAŁCZENSCY, HUMIECCY, WO-  
RONIECCY, OWZAMOWSCY, MYCIELSCY, PRZECIAWSCY, MYCZENSCY,  
WILKOWSCY, KRAŚINSCY. ktorych že mi zarejestrować ná pochwalaé zł-  
tego Domu ZŁOTNICKICH nie podobna, Ty Sámá I. W. Dobrodziey-  
ko Nászā, badz mi tego Pánegiryku naymiednieyssego ostatnim kompletem  
y Korona. Nie darmo przydaje Sámá, záprávadēc Sámá, bo bez Sámego,  
Sámá, bo z przyjaciela do żywotnego s. p. I. W. IOZEFA MAŁACHOW-  
SKIEGO, Kasztelaná Inowłodzkiego, iúž to rok trzynasty, Wdowá, ále-  
z daru Boskiego rozlicznemi cnotami ubogácona, záskáriona. Niechay ná  
Ciebie kto chce chciwig, oká obroci zrzenicę, przyznać każdy musi, že-  
I. W. MARYANNĘ z ZŁOTNICKICH MAŁACHOWSKIEY, ká-  
żda Święta Cnotá, szcere złoto nie pozłota. Prawdziwa Wdowa według  
náuki Páwlá S. samemu tylko BOGV służaca, I. ad Timoth: 5. iako Anná  
Prorokini we dnie y w nocy z Świątnice Pánskiej nie wychodząca Luc: 20.  
iako Paulá Rzymiánka przy zlobie y grobie CHRYSTVSA czuiaca; iako  
Moniká Święta której pobożna po śmierci Patrycyusza, o wieczności tylko  
myślała duszą; takés wssyká w bogomyślnościach, y w BOGV samym całym  
sercem zatopiona; iako owá Sáreptánska Wdowá 3. Reg. Cap: 17- z ordy-  
nansu Boskiego, Eliaszá Proroká Świętego prowidująca; ták I. W. Dobro-  
dzieyko, wssykih žebrakow, á osobiwie nas ubogich Augustyniánow szzo-  
drobliwą prowiduieß rękę, nie spodziewając się po iwdzieczności násszej, oprócz  
iednego Oremus. Widziemy Cię I. W. Dobrodzieyko Wdowę, taka,  
iakiey świat rowny, ábo rzadko, albo nigdy nie pokaże, kiedy y po śmierci  
przez ták wiele lat Małzonkowi swemu poprzysiężoney dorzymuieß wiá-  
ry, y luboś duszę iego BOGV, ciało pod grobowcowy kamień oadálá; prze-  
cieś go w pamięci swojej zostawiła, y w sercu głęboko zachowala: ábowiem

Iako Słońce ná ziemi rzuca swe promienie,  
I okropne rospędzać zwykło niemi cienie,  
Tak miłość przyjacielska gdy się w sercu wznieci,  
Nigdy zgasić nie może, ustawniczne świeci.

Nie godzi mi się zapomnieć godnego wielkich Cnot qualitàw Brátá-  
Twoego Rodzonego I. W. I. M. P. ANDRZEIA ZŁOTNICKIEGO, CZE-  
SNIKOWICZA KORONNEGO, który w Małżeńska do żywotnia przyjaźni wzię-  
wszy sobie z Przezacnego Domu PSTRONSKICH, Sieradzką Stolniko-

wne, przystainościa swoia, całemu złotemu Domowi Twoiemu przyświecać. Należy do konsołacyi serca Twoiego wrodzony affekt W. I. M. P. KAZIMIERZA PACYNOWSKIEGO, Cześniaka Gołyńskiego, Towarzylzą Horagwi Husarskiej, Naiśnieyszego Regnanta naszego, AVGUSTA. Wtorego, Synowca życzliwego, który bardziej interesu Pāńskie i. W. W. Pāni Dobrodzieyki, niżeli swoje własne w pełnym zauße staranii y dozorze obserwuje. Nā ostatek, maſi I. W. Dobrodzieyko nayskutecznieſa konſolatorkę miłosierdzia Mākę DVCHA Przenayświetſego Pocieſycketa naylepszego, Skarbnię ſamę Nayświetſę MARYĄ P. kтора ingres ſwoj nā počiechę wſytkich grzesznikow, do Kāſtella Niebieskiego uczyniwszy; czyni y do I. W. Domu Twego z ta kondycja, áżeby i w Herbowym MAŁACHOWSKICH Naleczy wſytkie počiechy swoje, láski y dobrá niezliczone skrepowala. Nie gārdzi MARYA w Domu MARYANNY goſćic, bo MARYANNY takię, ktorę życie nie ták ludzkie iako Anjelskie, konwersacyja nie ziemska, ale raczej przy wſelkiej pobožności y świątobliwości Niebieska. Ten tedy ingres Nayświetſey MARYI, kiedy Ci I. W. Dobrodzieyko Imieniem całego Konwentu naszego Olkuskiego konfekruię, odkrywam zaraz sekret y intencya moę; dla czego ięzyk ów moy niegodny (ktory się był wie dawno, ku pochwale Nayświetſey MARYI Panny do Niebā odstodzacej, oraz y w Obrázie Cudownym Lauertánskim do Domku ſwoiego wchodziacej, niegodnie rozgadał) w jedno z Dawidem piſacego Piſarza transformię pioro: czynię to nie dla czego iniego, tylko aby i siebie, y cały nāb ubogi Zakon Augustynianki w Księge dobroczynnego Twoiego zapisał affektu. A my bierzemy na siebie oblig, co momentalnie ſupplikowac Boskiemu Majestatowi, áżeby za przyczyna Nayświetſey MARYI Panny, Dobrodzieyke nasze, wſelakiemi láskami, fortunnemi pomyslnemi ſukcesami, zdrowiem iako nayczerſtwieſym, na długie wiekopomne, nieprzezyte prowidowaſ lata, a potym złota ZŁOTNICKIM kypadrujaca wieczności Korona, iako Kāſtelanowa w Kāſtelu Niebieskim udarowal. Tego życzymy nie tylko nābym niegodnym affektem, ale też W. Oycā y Patriarchy nābego AVGUSTYNA Sviętego ognisto palającym ſercem.

Iaſnie W. Dobrodzieyki Nászcy,

Nayniżsi y niegodni Bogomadly

WW. OO. Augustynianie Konwentu  
Olkuskiego, pod tytułem Nayśw.  
MARYI Panny w Niebowięcia.

Assumpta est MARIA in Cælum. Vox Eccl.

Intravit in Castellum. Lucæ 10.



Yiacy w śmiertelnym ciele W. O. AVGUSTYN Swiety, trzy rzeczy widzieć pragnas. P. A. Naprzod, życzył sobie widzieć CHR YSTVSA w ciele; potym Pāwlā S. nā Ambonie; nā ostatek, Rzym w pierwszej twoiej ozdobie z Cesárzami Rzymiskimi z tryumfem do Rzymu wieždzajacemi. Christum in Carne; Paulum in ore; Romam in flore. Ale ja Augustynian Syn iego, po BOGV, y zbawieniu dusze moiey, nic więczej nie życzyłbym sobie nad to, áżebyśmy dzisia przypatrzyli się wszylcy okiem duchā pompie y aparatowi do Niebā wziętey Naiśnieyszej Niebā, Anjołow, y ludzi Krolowey, Przenayświetſey MARYI; kтора do Kāſtela Niebieskiego Intravit in Castellum ten tryumfalny INGRES czyni, iuż nie ták, iako niegdy wstępował Eliasz nā ognistym woźie, ale czyni Ingres w niewymownych delicyach, wspaſzy się nā Synu swoim Pānu IEZVSIE; czemu wydżwić się nie mogą Anjołowie Święci, mowiąc. Qua est ista qua ascendit de licijs affluens, innixa super dilectum suum. Czyni dzisia INGRES MARYA do Kāſtella Niebieskiego, iuż nie ták iako niegdy wyśmiany od dzieci Elizeuſ wstępował z lerychu do Bethel; ale czyni INGRES MARYA z zągeszczoną całego Niebā áſſyſtencya, y niewymownym applauzem; iako mówi Hieronim S. w Kazaniu pierwszym nā dzień dzisieyty. Nulli dubium est, celestem Ierusalem hodie exultasse ineffabili latitiā. Wszystkā Niebieska Ierozolima wyszła dzisia z wielkim welelem y tryumfem, áżeby czyniła áſſyſtencya czyniącey INGRES tryumfalny do Kāſtella Niebieskiego Nayświetſey PANNIE; kтора wstępuiet dżis w Niebo, odziana Słońcem, ukoronowana gwiazdami; depcaca po Mieściaku. Luna sub pedibus ejus. Czyni do Kāſtella Niebieskiego Ingres tryumfaly Nayświetſza MARYA Panna, iako niegdy do Betuliey odważna Iudith po szczęśliwey z pięknego Holofernesa wiktoryi. Ipsa conteret caput eius. Wizyści Niebieskiego Empireum Obywatele chwały

C.

iey

iey tryumfy; wszylcy wielbią Imię iey Święte, mowiąc; *Tu gloria Ierusalem; Tu latitia Israël; Tu honorificentia populi nostri.* Ty Mátka Boška iestes sława Narodu ludzkiego; Ty iestes uweseleniem Niebá; Tyś sámá iedná uczciła Imię ludu twoiego. Idę džiś zá nią, y przed nią, niezliczone Anjołow Świętych Puški; Koronę Krolestwá niosą przed nią Seráfinowie; Cherubinowie Słonecznym okrywája Májestat iey Páludámentem; *Amicta Sole.* Jedni pod ręce prowadzą, drudzy rozpędzają czarów džiwujących się ná powietrzu pompie iey Wniebowzięcia. Inni torują iey drogę mleczną, przez pierwszą, drugą, y trzecią powietrza Krainę, áż do Sfery ognia. Gdzie stánawiszy Naychwaſnieysza Páni nász, ztamtąd postępuje do Sfery Xiežycá, wszystká piekna iako Xiežyc; *Pulchra ut Luna.* Przebiega prętko *Mater pulchræ dilectionis*, piękney miłości Mátka, Niebo Cyprydy ztamtąd przechodzi do sfery Merkuryusza, iako nieſtworzoney Mądrości Mátka. Ztamtąd do Słonecznego Niebá. Potym do Sfery Márſa, który ze wszystká Káwálerią swoja przyimie Przenayświetszę MARYĘ po obozowemu iako te, która jest wszystká oboz silny. *Terribilis, ut castrorum acies ordinata.* Idzie potym Naiásnieysza Pani nász do Sfery Iowiszá, który iako Polityk, wszystkie Mátce Boškiew w Niebie swoim prezentuje Gálanterye: *Fructus mei, fructus honoris.* Ztamtąd przechodzi do Sfery Saturna, záſtanawia się trochę ná gwiazd Firmamenie. Ztamtąd idzie Mátka Boška *ad prium Mobile:* gdzie Syn Boški czekał ná nię; y tám według woli upodobania swoego, wžiawszy zá rękę Przenayświetszę Mátkę swoię, wprowadził ja do Niebá Empirejskiego, gdzie TROYCA Przenayświetszę z błogosławionemi y Anjołami *per Majestatem* rezyduje; iako przyznáie sámáž Przenayświetszę MARYA przez Dawidá. *Tenuisti manum dexteram meam, et in voluntate tua deduxisti me, et cum gloria suscepisti me.* Gdzie w tym Káſtellu Niebieskim, naypierwja po TROYCY Przenayświetszey, wyżey nád wszystkich Anjołów y błogosławionych uſiadły Przenayświetszę MARYA, będąc nam wszelkie láski, respektá swoje wyświadczalá, upewnia Seráficzny Doktor, *Magna misericordia fuit MARIA, erga nos miseros adhuc exultantis in terris, sed major misericordia ejus jam regnantis in Cælis, quia magis videt miseras hominum.* Záprawdę počieszny to Ingres do Káſtellu Niebieskiego Nayświetszey MARYI Pánni, do którego łączę ja ten drugi, który teraz Nayświetszę MARYA Pánną, w Cudownym Obrázie LAVRETANSKIM, z tey tu Przeswietnej Bazyliki, do Domku sobie odnowione go odpráwuie; animując was zgromadzone pobożne Chrześcijańskie Dusze, żebyście iey z weselem przy nabożnych áſſektach wászych tego tryumu dopomagali; wszakże nie zábawie,

wię, tylko w pierwszym punkcie tego dowodzić będę, że Nayświetszę MARYA Pánną do Káſtellu Niebieskiego Ingres tryumfalny uczyniwszy, wszystkim nam tám przystęp będąc czynią, y BOGA ná nas zagniewanego, do miłośierdzia náklaniąłá. W drugim zás punkcie pokazać zechę, że y tu przy cudownym Obrázie LAVRETANSKIM zwykle przedtem láski będąc wam wyświadczalá. Zaczynam tedy ná częśc y chwałe w TROYCY Świętej ledynemu BOGV, Nayświetszey MARYI Pánnie ná honor, nam ná duchowną naukę y zbawienną konsolacyą.

## P V N K T I.

*Iako Nayświetszę MARYA Pánną Wniebowzięta iedna nam gniew Boški, y do Niebá przystęp czyni.*

**I**m większa jest chwała Syna ná ziemi, tym większy jest honor Mátki ná ziemi, im większa jest chwała Syna Bożego w Niebie; tym większa z tąd chwała Przenayświetszey MARYEY w Niebie. Pan IEZVS, jest rázem Bogiem, y Synem MARYI, MARYA jest rázem Corką, y Mátką Bošką; toč iako honor Oycá, y Mátki jest z godności Syna; tak honor Mátki Boškiew jest z chwały y godności Syna iey Pána IEZVSA: á zátym, dla tego džiś Ingres do Káſtellu Niebieskiego Nayświetszę MARYA Pánną uczyniła, aby nam gniew Boški támowala, y przystęp do Niebá wolny czyniła, czyni świądectwo, uczony *Gvericus Abbas*, kiedy tak do Niey mówi: *Perge MARIA, perge secura, in bonis Filij Tui fiducialiter age, tanquam Regina, Mater Regis, et Sponsa: requiem quarebas, sed amplioris gloria est, quod tibi debetur. Regnum et potestas, indivisum cupit habere Tecum Imperium: cui Tecum in Carne una, et uno Spiritu, indivisum fuit pietatis, et unitatis Mysterium.* Idź szczęśliwie Nayświetszę MARYA Pánną, czyń Ingres bezpiecznie do Niebieskiej Monarchij, poufale sobie postępu w dziedziczych dobrach Syna Twego, iako Krolowa Mátka Krolewska, y Oblubienicá; szukając odpoczynku, y uspokienia swego, ale większych to jest y wispianielszych pochwaly, co Tobie jest powinno. Oto Krolestwo y Pánska władza Syna Twego nierozdzielone z Tobą nád całym światem chce mieć pánowanie, któremu z Tobą w jednym Ciele, y wiedney duszy nierozdzielona bylā wszelkiej pobożności, y ziednoczenia Táiemnicá. My iako prawowieni Chrześcianie, żywą wiárou wierzymy temu, żeś dla tego szczególnie Mátka Boška, y Krolowa Niebá y Ziemi zoſtała, żebyś nas ubogich źemiánów w wszelkich nászych utrapieniach, učiskach, y srogich niebezpieczeństwach Pánska Two-

*S. Bonaventura.* iż y osobliwszą rátowalszą protekcyą. Wiemy y to, co o To-  
bie powiedział Seraficki Doktor Bonowentura S. Nemo Domina,  
tam idoneus est ut gladio Domini manus pro nobis obijetas, sicut Tu  
MATER DEI amantisima. Ze żaden nie iest ták silny, y zdolny, aby w przyjęciu ná nas mieczá Boskiego, mogł strzymać  
zakład, iako Ty ukochana samego BOGA Matko. Rzucaymy  
się tedy wiżyscy pod Nayświetszę Stopy Twoje, y pokornieć  
supplikujemy, abyś nas wszystkich w Pánska Twoje raczyła  
przyjać láskę, y zagniewanego ná nas BOGA przeblagáć ra-  
czyła: znamy to do siebie y iawnie się przyznaiemy z Proro-  
kiem Pánskim, że peccavimus, impie egimus, inique gessimus, żeś-  
my bárdzo zgrzeszyli, żeśmy wiele złości y nieprawości po-  
pełnili, żeśmy BOGA y Stwórcę nászego obrázli, y to nie o-  
mylnie wiemy, że zá tákowe excessa, y kryminaly násze, po-  
winniśmy bydż wiecznie karani, Nostris pro peccatis, debemus pu-  
ni i: jednakże Nayśniejsza Monarchini nászá, mamy wiekiz  
ufność w lásce Twoicy Pánskiej, niżeli kiedyś cały Narod Zy-  
dowski w swojej Esterze: bo tám z warliwością o iey mo-  
wili protekcyi, quis novit, utrum idcirco ad Regnum veni-  
ris, ut in tali tempore parareris? á kto wie, ieżeliś nie dla tego  
Ingres do Kásztellu Niebieskiego uczyoiła, abyś w tej nagley  
potrzebie, y frogim niebelsieczniście, wszystkich nas od zá-  
palczywości Boskij rátować mogłá. Przyznáie to Bernard  
S., iako nam czynisz przystęp Nayświetszę MARYA Pánno  
do Niebá, y zagniewanego mityguiesz zá grzechy násze BO-  
GA. Per Te accessum habeamus ad Filium o Benedicta Inventrix  
gratia, Genitrix vita, Mater salutis: ut per Te nos suscipiat, qui  
per Te datus est nobis. Excuset apud ipsum integritas Tua, culpan  
nostræ corruptionis, & humilitas D E O grata, nostra veniam im-  
petret vanitati. Ták Nayświetszę MARYA Pánna, tá Nayśniejszą Krolowa Niebá y Ziemie, nie exáminue zasług ludz-  
kich, ale wszystkim się láska y miłosierdzia stawa, prowidując  
wszystkim potrzeby swoim Máciejzyńskim áffektem, wszystkim  
Pánska láskę y dobrotzynność swoje wyświadcz; nie ja mo-  
wie, ale do niey samej peroruje Germanus S. Pátryárchá Kon-  
stantynopolitański w te słowá, Nullus est qui salvus fiat o Virgo  
Sanctissima nih per Te, nemo est cui donum concedatur nisi per Te.  
O Nayświetszę MARYA Pánno, żaden nie może bydż zbá-  
wiony tylko przez Ciebie, żaden nie odbiera láska Boskich y  
dárow Niebieskich, tylko przez Ciebie. Ták do niey peroruje  
y słokomowny Doktor Bernard Święty. Sicut à te despe-  
ctus. & aversus neceſſe est ut pereat, ita ad te conversus neceſſe est  
ut salvetur. Iako ten o Nayświetszę MARYA Pánno kto się  
od Ciebie oddali, zbawienia nie dostapi, ták ten; kto się do  
Ciebie uéręka zbawiion bydż musi, ad Te conversus neceſſe est ut  
salve.

*S. Bernar-*  
*dus Serm.*  
*de aven-*  
*Dni,*  
*s. Germanus Conf.*  
*s. Bonav.* salvetur. Ná dwóch miejscach Pismá Świętego dwojaka mi  
przychodzi tránzakcy do trutyny, ktra y wy wiżyscy uwa-  
żajcie. Naprzod Łukasz Święty przywodzi ná pamięć owego  
człowieká od zboyców poránionego, y ná poły umarłego,  
ná drodze zostawionego, którego gdy minał Kapłan Lewitá,  
Sámartytan nádiechawszy z miłosierdzia, nie żałował fatygi  
około niego, gdy nápuściwszy winem y olejkami rány, wzian-  
go ná bydż swoje, y zawiązli do wygodney rezydencyi, go-  
spodarzä uprośwszy, aby ná poránionego człowieka baczył, y  
wszelkie o nim miał staranie, rekompensę obiecując zá powro-  
tem swoim, & quodcumq; supererogaveris, ego rediens reddam tibi.  
Vważmyś druga w Dzieiach Apostolskich tránzakcy, iako *Luke imo;*  
czytamy o owym człowieku kulawym, który siedział przy  
Bramie Kościelnej názwanej Porta speciosa elemozyny ze-  
brząc, tego nádszedzsy wchodząc do Kościoła Piotr Święty,  
y z lanem, rzecze do niego respice in nos, párz ná nas, ten  
z wielką ochotą káliká oczy wzniósł ná Piotrą, rozumie-  
jąc, że go wspomoże iák donatywa, aleć mu się exkuzowaſ,  
argentum & aurum non est mihi, dosyć ci ná tym, in nomine  
IESU, surge & ambula, y potym wziąwszy go zá rękę podniosiſ,  
który zdrowo odszedzsy, BOGA chwalić począł. W roćmy  
się teraz do pierwszej tránzakcyi, wielkie to miłosierdzie u-  
czynił Sámartytan, że się stáral ták pilnie o zdrowie owego  
człowieká poránionego, który będąc Pacyentem przez długi  
czás ná rány swoje; ten zás kulawy w jednym momencie od  
Piotrą S. uzdrawiony został, co zá przyczyną z látko się ká-  
żdy domyślić może, że on Sámartytan leczący zranionego czlo-  
wieká, znaczył nie kogo inszego, tylko CHRYSTVSA Pána  
sámeego, bo go ták názywa Tomasz Święty, Doktor Arjelski.  
Samaritanus CHRISTVS est; owá zás Bramá Kościelna nazwá-  
na Speciosa, przy ktorey záraz do zdrowia przyszedł kulawy,  
znaczyła Nayświetszę MARYA Pánne, ázebyśmy wiedzieli,  
iako nas rátuie CHRYSTVS, á iako MARYA. Albowiem  
CHRYSTVS lubo iest dźiwnie láskawy, miłosierny, jednakże  
jest Sędzią spraw y życia naszego, jest też oraz surowy y  
sprawiedliwy: nie záraz grzesznik u Bramy Boku lego Nayś-  
wietszego odbiera poćiechę, trzeba się zábawić, trzeba dlu-  
go pokolátać: u tey zás Bramy Mistycznej Wniebowziętej  
Nayświetszey MARYI ná jedno słowo, ná jedno westchnie-  
nie, słabi sile, chorzy zdrowie, utrapieni odnoszą laski y po-  
ćiechy. Beata Virgo designatur per Portam Templi, qua diceba-  
tur Speciosa, ad quam debemus sedere, & mendicare exemplo illius  
claudi, quem celeriter sanavit Petrus dicans ei, surge & ambula. Y  
nie od rzeczy, albowiem u Nayświetszey MARYI Pánny, kto  
chce, y kiedy komu czego trzeba, záwize otrzymać może,  
gdyż

gdyż ona do Nieba wszytkim nam przystęp czyni, y owszem  
samá stáie się Bramą ná ościesz otwartą, to iey przymie Ko-  
ściol Święty, wypiewując w Antyfonie. *Alma Redemptoris Ma-  
ter, que pervia celi Porta manes.* Przesławna Zbawicielá Mát-  
ko, ktorá niezámknietą Bramą iestes, co tam Symbolistá ieden  
nad otwartą nápisal Bramą, *omnibus patet*, że dla wszytkich o-  
tworzona bylá; to ia Twoicy przypisliu Nayświętſzey Do-  
stojnoſci, že wizyscy przez Cię do wszelkich laſk Boſkich  
przystęp mamy *omnibus patet*.

Mamy tē wiadomość z Pismá Świętego, że u CHRY-  
STVSA iák miloſierdzie ták y sprawiedliwość ma swoie go-  
džiny: Ták czytamy, że nie stało było w Kanie Gálilejskicę  
młodym nowożeńcom Winá, co postrzegiſzy Nayświętſza  
MARYA Pánná, iako Mátka miloſierdžia do CHRYSTVSA  
supplikując rzekla: *Vinum non habent.* Naymilszy Synu, oto  
Winá nie má, chcąc, ážeby był ow niedostatek ze ſkarbu.  
W szechmocnosti swojej ubogacił, alíſci iey CHRYSTVS od-  
powiedział: *Nondum venit hora mea.* Naymilsza Mátko iefszcze  
nie przyszła godziná moiá, niemáſz iefszcze czálu do świada-  
czenia miloſierdžia mego: co uważaſi Rychárd Święty, ták  
ná to mieysce mówi: *CHRISTVS Iudex Č Redemptor, est miseri-  
cors, Č justus, idè aliquando dicit non venit hora mea, at Beata  
Virgo tota Clemens, tota misericors, alt semper est hora mea peccati-  
toribus miserendi.* CHRYSTVS (powiada) iest Sędzia y Od-  
kupicielem, miloſierny y sprawiedliwy, y dla tego podczás  
mowi, nie przylzá godziná moiá: dáie on Winá, dáie laſki  
swoje, ále nie záwize, dáie też podczás nie do gustu likwor,  
gorzkoſć, karánia y plagi. Nayświętſza záſ MARYA Pánná  
záwize o ſobie mówi: *semper est hora mea;* czy to do mnie  
przyidzie kto w nocy, czy nádedniem, czyli w džien, záwsze  
mnie gotowa znaydzie, kážda godziná moiá iest, godziná mi-  
loſierdžia. Sam o ſobie powiedział Zbawiciel CHRYSTVS,  
*non omnis qui dicit mibi Domine, Domine intrabit in Regnum Ca-  
lorum,* nie káždy choć mi mówi Pánie, Pánie wnídzie do Kro-  
lestwa Niebieſkiego, ále Nayświętſza MARYA Pánná odszed-  
ły do Nieba, *cui liber pulsanti.* Kto tylko do Nieu zákoláce,  
ná przytułenie káždego gotowá, káždemu przystęp wolny y  
bespieczny dáie *patet omnibus*; záwsze tá Bramá w protekcy-  
ách twoich otworzona *pervia Porta manet.* Y tegoč zdami ſię  
figurę mamy ná owej Rácheli Mátce Iozefowej, o czym ták  
czytamy Historya. Iozef Pátryárchá chwalił ſię przed  
bracią y Rodzicami Iwemi co mu ſię po dwá rázy ſnílo: nay-  
przod, iakoby z bracią wizaſał w polu ſnopki, y kiedy po-  
wiążali Inopy, ſnokowi iego uklon oddawali: *Dixit ġ ad  
eos, audite somnum meum; purabam nos ligare manipulos in*

agro

*agro, vestrosq; manipulos adorare manipulum meum.* Co usłysza-  
wiły bracia niezmiernie go poláiali, mowiąc: *nunquid Rex no-  
ster eris aut subiectemur ditioni tua?* y czyliż ty Krolem názym  
będžiesz, á my będąmy poddani pánowaniu twemu? Po  
drugi raz gdy powiadał že go we ſnie Słońce y Miesiąc, y  
Gwiazdy ádorowáły: *Kidi per ſomnum quasi Solem Č Lunam,  
Č Stellas undecem adorare me.* Poláial go o to Ociec iego  
mowiąc: *Quid fibi vult hoc ſomnum quod vidisti? num ego Č  
Mater tua, Č fratres tui adorabimus te super terram?* Y což to  
zá ſny twoie, czyli to ia y Mátka twoia, y bracia twoi klá-  
niać ēi ſię ná ſzemie będąmy? Ktore mieysce Pismá Świętego  
niew iem iako Doktorowie Święci explikuja, ia iednak naynie-  
go dnieſzy grzesznik w Nayświętſzey MARYI Pánnie nádzie-  
je pokládając, ták to teraz ku iey pochwale ápplikuje: ieželi  
ſię Ociec y bracia o owe ſny ná Iozefá urażali, wſzakże ſię  
to rownie y makti tykało; ieželi Ociec y bracia Iozefá lájali,  
czemuž o tym nie czytamy, žeby go też poláialá Mátka?  
Twoicy to ku nam grzesznym laſkawości konterfekt Nayświęt-  
ſza MARYA Pánnie; bywa to częſto że Syn Twoj Pan náſz  
IEZVS Chrystus z gniewem nas przyimuje, y náši Pátronowie  
Święci ná nas ſię gniewają, ták dálezce, że nam w potrzebach  
nálých, widząc niepopráwne náſze, żadney pomocy przed BO-  
GIEM nie dodają. Ty tylko Naylaſkáwsza Ráchelo, ktorey  
Imię z Hebrájskiego wykłada ſię Qnis, iako nayćiſza Owiecz-  
ká, nigdy ſię ná nas grzesznych nie rozgniewawsz, káždego  
bronisz, káždego przytulaſz, słowem mowiąc wszytkim nam,  
y do BOGA, y do Nieba przystęp, dáiesz, patet *omnibus*.

Izáiasz Prorok obiecował tam niegdyś Corkom Syońskim, *Iaiae eti;*  
że przy oczyszczaniu swoim miały mieć przybytek, któryby  
ich záslaniał od džiennego słonecznego goracá, y pokrywał  
od wichrow álbo nawáloſci, *Tabernaculum erit in umbraculum  
diei ab aſtu Č in abſencionem à turbine Č à pluvia:* ná ktore ſlo-  
wá Prorockie pisać Rychárd Święty przez ten pokrywający  
przybytek, rozumie bydž Nayświętſza MARYA Pánnę, ktorá  
ſługow swoich do ſiebie nabožnych, od niepogody gniewu  
Boſkiego záſlaniac gotowá, y dla tego ſię samá przez uſta  
Médrca Pánskiego do okrytego láworu przyrownała, *quasi Pla-  
tanus exaltata ſum*, iako pod drzewem iáworowym ukrywają-  
ſię ludzie podrožni przed deszczem, y goracem, ták Nayświęt-  
ſza MARYA Pánná stanawszy w Niebie od zápalczywoſci Bo-  
ſkiej pokrywa káždego grzesznika. Zkad piękna rzecz wła-  
śnie do tey mäteryi nánotował Záharyas Lipellius o Świętym  
Medárdzie Biskupie Wiromándejskim, iż ten będac iefszcze mág  
lým chłopieciem, przyszedł do wielkiej nielaſki u Rodziców  
swoich, á to dla tego, że bárdzo byl hoyny ná ubogie, co-  
kol;

kolwiek mogł mieć, albo Rodzicom uszczerbić; to wsztyko rozdał ná iásmuzny: raz postrzegszy nágiego ná žimnie držacego, dał mu z siebie suknię swoię, drugi raz obaczywszy podróżnego daleka podroża zfatygowanego, ze wsztykim śiedzeniem dał mu konia swego, które pobożne uczynki jego bárdzo mu Pan BOG cudownie nágródził, ábowiem kiedy go Rodzice z domu wypędzili, iako rozrutniká fortuny y pracy swoiej podczás niepogody, niemając się kedy schronić z Boškiego ordynánsu pokazał się ná niem ná powietrzu Orzeł, który go skryzdłami swoimi od deszczu zasłaniał y pokrywał: co postrzegszy slugá, dáie znáć Rodzicom, którzy wszedszy y ow cud obaczywszy, záraz Páná BOGA przepraszać poczeli, że się niewinnie nád owym chłopięciem paſtwili. Tę historyą pomieniony Zácharyasz do Nayświętszej MARYI Panny álluduie, która w Káſtelle Niebieskim ukoronowána, Skrzydłá Máćierzyńskiey protekcyi swoiej iako Aquila magna sum alarum szeroko będąc rospościerałá, áżeby od goracej sprawiedliwości Boškicy grzesznikow zasłaniálá, dla czego Rychárd Święty ták o niey znowu mówi: *Sicut pia Mater abscondit Filum sub pallio, quando Pater vult eum verberare, sic Beata Virgo refugientes ad se CHRISTI justitiam formidantes*, iako powiada Mátka kážda kochájača Synaczka swego kiedy się Ociec w gniewie do niego porywa, Oná go broni y płaszczem zásłania, ták y Nayświętsza MARYA Panna Wniebowzięta płaszczem máćierzyńskiey protekcyi swojej wsztykich nas zasłania, gniew Boški iedna, y do Niebá przystęp czyni.

Apokáliptyczny Orzeł Ian Święty, zápátrzywszy się bstrym oká swoiego Duchownego wzrokiem w Niebo, które mu się było ná ościesz szeroko otworzyło, obaczył tam Májestat Páński, y ná nim siedzącego Páná, z którego Májestatu wypadály grzmoty, pioruny, lykawice, á zás w koło iásnego tęczá otaczálá: *Sedes posita erat in Cælo, Et supra Sedem sedens, de throno procedebant fulgura Et tonitra, Et iris erat in circuitu throni*, mówi Pismo S. W tym tedy widzeniu swoim bárdzo nam wyráźnie odmálował zágniewanego ná grzechy ludzkie Páná BOGA, y oraz láskawość, protekcyą Wniebowziętej Nayświętszej MARYI Panny, która Tęczá oná Tron Boški otaczająca wyznaczyła. Weśmy proszę przymioty tęczy ná trutynę; naprzod tęczá, wielorakiem kolorami ozdobiona, á Naświętsza MARYA Panna rozlicznemi Cnotami y lálkami nápełniona: *Iridis instar amenas virtutum formas ferens*; iako tęczá soba rozwesela, y zá pokazaniem się swoim hoyne ná žiemie spuszcza deszczę, ták Nayświętsza MARYA Panna smutnych rádości nápełnia, y lálkami Boškimi ubogaca, ták o tym mówi słodki Doktor: *DEVS torius boni plenitudinem posuit in*

in MARIA, ut proinde si quid spei in nobis est, si quid gratia, si quid salutis, ab ea noverimus redundare. Wsztykie dobrá y potrzeby násze złożył P. BOG w Nayświętszej MARYI, ták dálece, že cokolwiek nádziae, cokolwiek láski y zbwienia mamy, z niey y przez nię odbieramy: ták dáley iescze przydáteńze Święty Doktor: *De plenitudine ejus accipiunt universi, eger curationem, tristis consolationem, peccator veniam, justus gratiam, Angeli lattitam*. iż z tych pełności, które BOG złożył w MARYI z swey dobrotynności bierze káždy do sytości, chorzy uzdrawienie, smutni počieszenie, grzesznicy odpuszczenie, sprawiedliwi w lásce utwierdzenie, Anjołowie uweselenie. Tęczá, otacza hemisferium, y obłoki niby opáluje, ták y Nayświętsza MARYA Panna, iednaniem swoim od gniewu Boškiego zástávia grzeszniká, oto się ták nie z prożney chwaſy, ale z wielkiej ku nam láskawości, poboźnie przed Birgitą Świętą pochwaliłá: *Ego sto super mundum continua Oratione, sicut Arcus Cæli super nubem, iako powiada tęczá, stawa ná obłokach, ták ia (miła Birgitto) stawam w Niebie prosbámi moiemi zá cásym światem nieustáiacem*. Y dla tego o niey mówi ukoronowany Prorok Dawid Święty, *asitit Regina à dextris tuis in vestitu deaurato*: iż Nayświętsza MARYA Panna wszedszy do Niebá, stánęła ná prawicy Syna swoiego: á czemuž nie uśiadla iako Koronátká, iako Krolowa Anjołów, iako Monárchini całego świata? ale tylko *asitit*: odpowiada Wielki Hyponeński Biskup, Ociec y Pátryárhá náš Augustyn Święty: *Stare auxiliantis est Et advocati, officium designat*: stać powiada przywoita Pátronom, y tym wlızytkim, którzy do Pánow, do Sędziów cudze sprawy promowią; záczym, kiedy y Nayświętsza MARYA Panna przy Wniebowzięciu swoim w Niebie stánęła, nie uśiadła, káždy się domyślić może, iż to dla tego uczyniła, áżeby się ustawićnie od nas klániálá, áżeby nam BOGA zágniewanego iednálá, y do Niebá, do láski Boškicy przystęp przyczyną swojego zporządzala: *benè stat à dextris tuis, tanquam nostra Patrocinatrix gladium evaginandum peccatori impendiens*. Iako tęczá jest znakiem przymierza (według deklarácyi Boškicy po uniwersalnym potopie) między Niebem y źemią uczynionego, *Arcum meum ponam in nubibus, Et erit signum fæderis inter me et inter terram*: ták Nayświętsza MARYA Panna stánęła w Niebie, pokoy czyni, miła zgodę między BOGIEM y Człowiekiem; sam to powiedział CHRÝSTVS ubóstwionemi Vstámi swoimi kochánce swojej pomienioney wyżej Birgittie Świętej: *Nisi preces Matris meæ intervenirent, non esset spes misericordiae*, gdyby powiada nie suppliki, nie prošby Mátki mojej Nayświętszej MARYI, niemialby grzesznik o dostępieniu milośerdzia mego żadnej nádzieje. Y iakož się tu

Lib: 6.  
Rever.

S. Auguſti-  
nu.

Hugo à s.  
Vicatore.

Gem: 91.

Lib: 5. Re-  
velli Cap: 26

tu nie mamy rádowac z odeyścia MARYI do Niebá, poniewaž tam dla tego stanęła, áżeby nam BOGA przeiednala, y do niego przystęp uczyniła. A kiedy się razem przy dźisiejszej Vroczystości z tey tu prześwietnej Bazyliki w Cudownym Obrązie LAVRETANSKIM do Domku swoiego wnośi, czyliż nam tam taſk swoich będzie umykala? uchowaj BOZE o tym y pomyślic: co pokazuje w drugim punkcie.

## P V N K T II.

Liko Nayświętsza MARYA Panna czyniąca Ingres  
do tego w Domku Lauretańskiego, będzie nam  
taſki swoje wyściadzała.

Plekna owá Kosmografow inwencja, ktorzy ná twárdych mármurách álbo płótnach chcąc wyrázić Miastá, Krolestwá, gory, morzá, wyspy, gdy zbliżała do brzegow iakiey ziemi, ktorzy pewnego nie mogą doćiec początku, ani zrozumieć y ocyklować mieyscā, tedy zwykli náznaczać to mieysce temi słowy, *Terra incognita*, ziemiá nieznájoma; y poćignawły tam niektore linie *interminatas* zowią, ludzkiey zostawiać ciekawosći, aby to mieysce, tē ziemię przeyrzeli. Ráde tē mądra, nápomnienie to roſtropne, Geograf Boski Jan S. Ewángelistá, wykonał: Ten umyśliwty opisać Miasto tryumfujace Kościoła w Niebie, y woiującego ná ziemi, y Domek Wćielonego Słowa, który był w Názareth, w Miescie Gálilejskim; zostało dwie linie przy tym szczęśliwym Názaretánskim Domku, aby ludzka ciekawosć ten Domek obaczyła y mieysce ztrutynowala. Doyżrał ten Apokályptyczny Orzeł Miasta Niebieskiego iako mury iego były z szczerego złotá: Fundamenta iego były zalożone ze wszystkich drogich kamieni: kážda bramá byla z jedney tylko perły, *singula porta erant ex singulis margaritis*, á nawet burk tego Miasta był szczerozłoty, *platea Civitatis aurum mundum*. Doyżrał y woiującego Kościoła ná ziemi, y iasność iego opisał *Claritas Domini illuminavit eam*. Ná ostátek, chcąc wyrázić mieysce Domku Lauretańskiego, w którym Syn Boży wziął naturę ludzką do swojej Boskiej subsistencji, y postrzegłszy, że ten Domek pewnego nie miał mieć mieyscā, ale z Gálilej do Cypru, z Cypru do Nátoli, z Nátoli do Nigropontu, z támtdo Epiru, potym do Illyriku: ná ostátek do Márchijskiej Prowincji Włoskiej Miasta Loretu nad Adryatyckim położonego morzem; y owszem w samym Lorecie po dwákroć z mieyscā ná mieysce miał przenosić się, tedy w całej Ewángelij swojej nic o nim nie wspomniawszy, dwie tylko poćignał linie, *Terra Insognita*. Y nászey zostało ciekaw-

Apocalip:  
6. 21.

wo.

wości, áżebyśmy ten S. Domek Lauretański obaczyli, y rozmnie zważyli. Wiedzieć trzeba Państwo moie, że między wszytkimi Kościołami Chrześcijańskimi, niemáš ná świecie chwalebniejszego, iako Domek Nayświętszej MARYI Panny Lauretańskiej: bo ten Domek wszytkie mieyscā Święte w obserwie swoiej zda się przechodzić y celować. Rokoszniejszy niżeli był Ray ziemski, bo w Ráiu Ewá z boku Adámowego wyjsta była, która nieposłuszeństwem swoim cały Narod ludzki umorzyła: w Domku zás Lauretańskim, Nayświętsza MARYA wychowawły się, posłuszeństwem swoim ná wólkę Boską, *fiat nabi secundum verbum tuum*, niech mi się stanie według słowa twoego, tenże Narod ludzki, przez Wćielone Słowo Przedwieczne w żywiole czystym Pánieńskim ożywiła. Świętszy to jest Domek niż Gorá Synái, ná ktorøy Izráelskiemu ludowi, prawo bez Moyeszá było dane. Świętszy to Domek, niżli Gorá Thabor, ná ktorøy CHRYSTVS w krótkim czasie przemieniwszy się, Twarz Przenayświętszą nad Słońce iásniejszą, szaty nad śnieg bielle pokazawszy, chwałę swoię Apostołom prezentował: *Resplenduit Facies ejus sicut Sol, vestimenta autem ejus facta sunt alba sicut nix*. Zaciejszy to jest Domek, niż Gorá Oliwna, z ktorøy Pan IEZVS do Niebá wstępował. Szczęśliwszy to Domek nad Grobem Zbawiciela, bo w grobie przez trzy dni tylko umarły leżała; w tym zás Domku Lauretańskim teraz názwanym, CHRYSTVS Pan przez długi czas przemieszkiwał. W grobie trzeciego dniá Duszá się z Ciálem jego złączyła: w tym zás Domku, Nátrá Boska z ludzką selsiwy związek uczyniła. A oprócz tego, ktorž proſę mieysce może bydż Świętsze nad samo Niebo? w którym Nayświętszy BOG, *Sanctus Sanctorum* rezyduje: á przećię y Niebo Święte Jeruzalem, *Civitas Sancta Jerusalēm*, temu się Domkowi uniżyło: *W tym Domku, dla głębokiej MARYI pokory, BOG się upokorzył: Humiliavit semetipsum formam servi accipiens*. W tym Domku, Słowo Przedwieczne Ciálem się stało, *Verbum Caro factum est*. W tym Domku, wszyskie nadzieje zbawienia nászego skutek swojego zábraly. Záczym temu to Domkowi Nayświętszej MARYI sluży przypisać ná iawie, co Iákob Patryarcha ogłaszał we śnie: *Non est aliud nisi Domus DEI & portā Čeli: Nie insze to mieysce, tylko Dom Boży y fortá Niebaska*. O tym to Domku mówić z Psalmistą trzeba: *Domum tuam decet Sanctitudo, in longitudinem dierum*, iż mu należy przez wszyskie dni do skończenia świata wszelka światobliwość. Kościołek to Święty, Kościołek cudowny: *Sanctum est Templum tuum, mirabile in aquitate*. Relikwia to między innymi nazycajcie. Prawda, że się znáydują w Kościołach Kátolickich różne Relikwie, które iako drogie Kleynoty obserwują-

E2

W Pe-

Lata 1700:

Matb: 17:

Apocal: 6:

Philipp: 2:

Ioann: 2:

Genes: 2:

Psal: 92:

Psal: 64:

W Peruzyi jest Pierścien Nasywietzey MARYI Panny, ten prawdziwy, którym się była w mniemane Małżeństwo zá do żywotnia Oblubienicę IOZEFOWI Swiętemu zaślubili. A w Lauretańskim Domku wynáduje się w wielkiej obserwie do tych czas Szátá wielkiego waloru, ktorę Nasywietza PANNÁ zá żywotá swego záżywala, y naczynie do refekcyi, z którego ták Pan IEZVS, Nasywietza PANNÁ, y IOZEF Swiety częstokroć używali. Mája insze Miastá, Prowincye, Królestwá, rożne znaczne Relikwie, między ktemi też y Domek Lauretański Nasywietzey MARYI Panny, nie może bydź pośledniejszy; który, żeby nie był od niewiernego żywotwá y Pogánow zdyschonorowany, z Bońskiego rozkazania nie raz cudownie, przez Anjołów między prawowiernych Katolikow przeniešiony; w którym Domku ludzie nabožnie się modlacy, álbo przynamniet tam się z ufnością oddiający, wielkich łask y rátunkow doznawają, žebym nie wyliczał inszych, przytaczam tu tylko, co pisze *Vincentius Charronius* Kościół Káthedralnego Nanneteyskiego *Canonicus* w Ksiedze swojej, ktorą Káendarzem historyi tytułu, iż dwóch Zakonników, jeden Káplán, drugi Láiczek Zakonu Kápucyánskiego, wybrali się byli zá licencyą Stárszych swoich w daleką podróż do Domku Lauretańskiego, áżeby się tam byli nabożeństwem Nasywietzey MARYI Panny przysłuzyli, w których podrozy na głębokie jakis pušczy zábladžili, ták dalece, że nie wiedząc gdzie się obrocić mieli, już pod drzewem nocowaće umysli; jednak Láiczek żałując stárości Kápláná swoiego, szukał drogi, y wołał głosem, iežliby mu się jakiś kedy człowiek nie odezwiał, á w tym przeciw niemu sluga, który wysłuchawszy co się im tráſlo, prowadzi ich do Pálácu, gdzie wszedzły do Pokoju, zástali Mátronę urody piękney, listy u stołu piszącą, która ich porcya, y pokiem w odpoczeniu opátrzylá, názivtrz pytać pocznie gdzieby się zápuściли; ná co odpowiedzieli, że do Domku Lauretańskiego, žebyśmy go nawiadzili; co usłyszawszy Páni Pálacu owego, mowią do nich, oto wam dáię list moy potrzebny, abyście go tam więc odemnie oddali do kogo należeć będąc; odebrawszy List, dziękując odchodzi w zamyśloną podróż, idąc chca czytać do kogo tytuł napisany, alíż znáduja, że litery żadney ná nim nie tylko nie było, ale y nie zapieczętowano; zdumiawszy się názad powracają, aby to Páni oney powiedzieli, gdzie iż Pálácu onego y Pušczy nie zástali, bárdzhey zdumiewszy się, rozwiniawszy tedy List po drugi raz, áż tu ná nim do Kápláná z wielkim affektem do Domku Lauretańskiego idącego ták napisano.

*Venerande Pater, agnita tuā in me voluntate ac pietate quā ferves in Ædem meam Lauretanam liquido profexi, cum tibi deficerent omnia*

Litera  
Lauretanæ  
V. M.

omnia, sine quibus hac via non dicitur, ego deesse nolui, sicut nec unquam ubi tempus, aut ratio postulaverit, defutura sum. VIRGO MARYA. Vczciwy Oycze, uznawszy ku mnie pobožną wolę twoię, któraś się do mego Lauretańskiego zápuścił Domku, otož kiedyći w drodze wiktu nie stawało, y w pušczy błądzić począłeś, iam čię łaską swoją prowidowala, iakom y káždego czasu komu tego potrzebá, ná pomoc przybywać zwykám. MARYA Panná.

Było takič podobnych Cudów, y nie málo przykładow, u tutejszego w Olkušu Cudownego Lauretańskiego Obrázu, w którym džiś w Niebowstępujaca Nasywietza MARYA Panna Ingres czyni do Domku sobie restaurowanego, w tym tu Domku y Obrázie, iako nam nie ma świadczyć łask swoich, kiedy ie od kilku set lat, áž po džiśdzień wyświadczala. Wizáke ná to mamy wiele dokumentow, ieželi nie dawniejzych, bo pożarem ognia iuž Rok dwudziesty czwarty w Księgach zarejestrowane, w perzynę się obrociły; więc same wotá šrebrne dáię świadečtwo, iak wiele łask Nasywietza MARYA Panná Lauretańska wyświadczala ludziom. Iuž to iedni zo stáiac blisko śmierci, y śmiertelnemi się widząc, zá ofiarowaniem się do niey, odbierali czerstwe zdrowie. Inni ślepota záráženi, od niey wzrok przywrocony odbieráli; tredowaci, oczyszczeni; opętani, od czártow uwolnieni; Niemoc krváwa przez kilka lat Mátrony čierpiące, folge znaczną ucuły; toniący rátunku doznali; niezywe národzone džiatki, ozywione zostały; wizytkich niepodobna wyliczać, którzy od Nasywietzey MARYI Panny Lauretańskiej wielkie łaski w Domku ley odbierali ludzie w utrapieniach swoich. To takič łaski przy tym Cudownym Lauretańskim Obrázie wszystkim do siebie nabožnym Nasywietza MARYA Panná wyświadczac zwykla, z tą intencią, z tym áffektem y džišiay przy dorocznej Vroczystości, tryumfálnego Ingressu swoiego do Káſtelu Niebieskiego uczynionego; czyni także Solenny Ingres z Przeswiecone Bazyliki tutejszej do Domku Lauretańskiego, ážeby nam y ná potym łaskę swoię świadczyła; tylko trzeba abyśmy się lámi do niey garneli, y čisneli. Z kąd drogi on Kleynot ze krwi Brábánczych Xiążat wynikniony, Niebem odważona, kándorem czystości iáśniejaca Perla, to iest GERTRUDA Święta (iako w ley Rewelacyach czytam) miała czasu pewnego takič objawienie: widziałá Nasywietza MARYA Pannę, szerokim płaszcem (iako widzieć Lauretańską) w koło otoczoną, pod który płaszcz zbiegały się rožnego rodzaju bestyiki, álbo zwierzeta, á Nasywietza MARYA Panná one Ręka swoja głaszcząc, płaszcem okrywala: á což to proszę owe zwierzęta wyznaczaly, ieželi nie grzeszne dusze ludzkie? stworzył

Lib:Revel  
Giert:  
Cap: 48.

F

ci

*Gen. iwo.* Ći Pan BOG ná podobieństwo y obraz swoj Boški, faciamus ho-  
minem ad imaginem nostram, á my co czyniemy? oto, kiedy się  
ná sprosne grzechy odważamy, Obraz w nas Boški gluzuiemy,  
á bestyálski przybieramy; ey dáleyże mię Dusze Chrześciáns-  
kie čiśnięcie się pod płałcz Lauretańskiey Nayświetzey  
*MARYI* Pánny, oná was mile okrywáć będąc; oto się tak  
*Proverb: 8.* sámá protestuie: *Beatus homo qui audit me, & qui vigilat ad fo-*  
*res meas quotidie;* błogosławiony powiada ten który mnie słu-  
cha, y codziennie czuwa u drzwi protekcyi mojej, bo kto  
mnie znaydzie, znaydzie życie y zbawienie, *qui me invenerit,*  
*invenies vitam, & hauriet salutem.* Y dla tego nazywa się  
*Ibidem.*

*Eccles. 24.* Mátka piekney Miłości, Ego Mater pulchra dilectionis, bo nas

*de Ordine Angelorum zmo. ante Patronos.* wizytkich serdecznie kocha, nie tak nam zprzyjaia inši Świę-  
ci Pátronowie, nie tak nas kochają Anjołowie, Święci Serafi-  
nowie, bo iako Niebo odlegle od źiemie, tak ich miłość, od  
miłości Nayświetzey *MARYI* Pánny ku nam, która nas uko-  
chala, jest w odległości daleka: *Amor quo nos diligunt Seraphini,*  
*si cum amore Imperatricis nostrae comparetur, est sicut centrum ter-*  
*re, cum circumferentia omnium Cælorum comparatum.* Zaczym  
*Pens.* wdzięczność wdzięcznością, miłość miłością nagradzać ley  
trzeba. Otoż winszuiemy Ci, wdzięcznością naszą rekompensując, tak wielkiej godności, żeś nad wszystkie Duchów  
nieśmiertelnych Hierarchie wyniesiona dzisia Wielka Wielkiego BOGA Mátko, Przenayświetzsa *MARYA*, twoj tu poczy-  
na się panegiryk. To prawdá, że Ty Nayśnieyisz Páni Na-  
szá, jesteś naywyżey, bo naybliżey BOGA wyniesiona: ale  
y to niemniej prawdá, że Syn Twoj Pan IEZVS, nieskończonym sposobem ile BOG oraz y Człowiek, przewyższa-  
thrón w Niebie. Chwałá tedy dzisiaj Przenayświetzey  
*MARYI* w Niebie nie ná tym zawiślá, że thron ley jest  
wyższy nad wszystkie Duchów Niebieskich Hierarchie, ale  
raczej ná tym, że Przenayświetzsa *MARYA* w teży chwa-  
le Niebieskiej ma Syna swoiego Páná IEZVSA, którego  
thron nieskończonym sposobem wyższy jest, chwalebnięły, y  
wspániälzy, nad thron ley. Y to jest powinszowanie,  
ktore dzisiaj czynią Przenayświetzey *MARYI* nieśmiertelni  
Niebiescy Duchowie przy Solennym ley Ingressie do Kástelu  
lu Niebieskiego, winszują ley tego, iż sam tylko Tron IE-  
ZVSO W w Niebie, wyższy jest nad Tron *MARYI*, *Thronus*  
*ejus super Thronum tuum.* To prawdá, że Przenayświetzsa  
*MARYA* wyżey dzisiaj uśiadła w Niebie nad wszystkie kreátu-  
ry; ale Pan IEZVS Syn ley, sam jeden wyżey siedzi nad  
*MARYA*; bo siedzi ná prawey Ręce Przedwiecznego OY-  
CA. *Sedet ad dexteram Patris.* Chwałí się dzisiaj wszeytkie  
Święte Pánny, że witać Krolowa Niebieską, *Ave Regina*.

Cæ.

*Cælorum.* Tryumfuycie Święci Pánscy z przyścia Krolowy  
swojey, *Regina Sanctorum Omnim.* Chwałcie się Święci Pá-  
tryarchowie z pościechy Wászey odebranej chwały Niebie-  
skiej, w nagrodę Wászey gruntownej Wiary: Święci Pro-  
rocy, weſelcie się z Chwały odebranej w nagrodę Wászey  
świątobliwości. Apostołowie Święci, chwałcie się y Wy z o-  
debranej wieczności w Niebie, dla Wászey Apostolskiej  
honoru Bożego gorliwości. Y z tą džis zplywa Naywięk-  
sza Chwałá ná Przenayświetzsa *MARYA*, że oná przewyż-  
sza Chwałá wszystkich Świętych w Niebie; á sam tylko ie-  
den Syn Boży, y Syn ley przewyższa *MARYA* w stopniach  
Chwały Niebieskiej.

Kto czytał Pánegiryk od Świętego Oycá moiego AV-  
GVSTYNA napisany Pannie Rzymskiey, á Oblubienicy IE-  
ZVSOWEY Demetryádzie, zádziwić się temu muśi. Ták  
álbowiem Święty Ociec pisze do Iulianny Mátki Świętey DE-  
METRYADY. Wiedz o tym Iulianno, że chwalebnięysza jest  
nad čie Corká twojá Demetryadá: ponieważ zwycięża čie  
w stanie; bo oná jest Pánná, á ty Męžatká; zwycięża čie w  
sercu, bo oná niezwyciężonym sercem służy Pánu IEZVSO-  
WI, á ty nie tak: zwycięża čie y w chonorze, bo oná jest  
Oblubienicą Nieśmiertelnego BOGA, á ty śmiertelnego Mę-  
žá: z czego ty Iulianno wiem že kontentá jesteś, bo powin-  
nas bydż kontentá; ponieważ wszystek honor Coki twoicy,  
dla tego że jest Oblubienicą Páná IEZVSWA, zlewa się  
y ná čiebie. *Te volentem, gaudentemq; vincit, genere ex te, s. p. au-*  
*bonore supra te, in qua tuum etiam esse capie, quod in te esse non*  
*potuit.* Ale stoy Wielki Doktorze; stań tu Wielki AUGUSTY-  
NIE; bo ia tē mowę twoj, ten Pánegiryk uczyniony Deme-  
tryádzie Pannie, obracam dzisiaj do Przenayświetzey *MARYI*  
Pánny, Nayśnieyisz dzisiaj w Niebie Koronatki. Prze-  
nayświetzsa y Naychwalebnięysza Mátko Boška, to prawdá,  
że przewyższa Cię Syn twoj Pan IEZVS w Chwale Niebie-  
skiej; ale w tym przewyższeniu lego, Ty Naychwalebnięysza  
Mátko Boška, święte muśisz mieć upodobanie; kontentá będąc  
naywięcej z tą, że Cię sam jeden Syn Boży, który jest także  
Synem twoim, przewyższa w Chwale Niebieskicy. *Te volen-*  
*tem, gaudentemq; vincit.* Z tą masz honor naywiększy Mát-  
ko Boška, że ten Syn, który przewyższa Cię w Niebie-  
Chwałá y Stopniami ley, uznaje Cię zá Mátkę swoją wła-  
sną; bo tyś go Naświetzsa *MARYA* Páno urodziłá, y on  
jest Synem twoim, *Genere ex te.* To prawdá, że Syn twoj  
Pan IEZVS, jest współistotnym Synem Przedwiecznego  
OYCA, dla czego honorem przewyższa Cię w Niebie. Ho-  
more

*s. p. an-*  
*gußium.*

more supra te. Ale, że tenże Syn Boży razem jest y Synem twoim; owoż dla tego Przenayświetla Mátka, Chwała Pána IEZVSOWA, jest Chwała twoja, honor iego, jest honorem twoim; y džiś samże honor Bołtwá iego, twoim poczał bydż honorem: *Etiā tuum eſe capie, quod in Te eſe non potuit.* Nie mogłas Przenayświetla Mátka Boska bydż czczona sámemu Pánu BOGV nalezyta látrya, boś jest stworzenie Boškie; ale honorem twoim, Chwała iego w Niebie naywiększa, stálá się džiś chwały twoiey czastka naylepsza; Stopnie Chwały Bołtwá iego, itály się džiś stopniámi Chwały Twoiey, y džiś, *etiam tuum eſe capie, quod in te eſe non potuit.* A kiedy naywiększa Chwała Pána IEZVSOWA w Niebie, stálá się tákże džiś przez INGRES naywiększa Nayświetzey MAR YI Pannie Chwała w Kásztellu Niebieskim. Więc Nayświetza PANNO y MATKO Boska, do Stop Májestatu. Twoiego džiś upadamy wszyscy komunikiem, z powinszo- waniem ták wielkic Chwały Twoiey, žebrząc uſilnie kle- mencyi Krolewskiey, Džiedźiczna Páni y Nayiáśniewsza

Krolowa Polska nátzá, *Regina Regni Poloniae*, o po-  
koy; przytym, pokaż się nam bydż záwize-  
laskawa y litościwa Krolowa nášra Polska.

A M E N.



